

KROK PO KROKU DO PIĘKNEGO TRAWNIKA



TO BĘDZIE DOBRY SEZON

Ma Chinez



DZIEEEŃ DOBRY!

Jest taki dowcip: facet podziwia piękny, angielski trawnik i pyta pracującego obok ogrodnika – jak to zrobić, żeby osiągnąć taki spektakularny efekt? Ogrodnik na to: nic takiego, proszę Pana. Wystarczy zasiać i kosić codziennie przez 300 lat.

Na szczęście nie potrzebujecie 300 lat, żeby mieć miękki, gęsty i soczysty dywan z trawy. Wystarczy profesjonalne podejście do zakładania i pielęgnacji trawnika, dużo dobrych chęci, kapka cierpliwości i właściwe wsparcie. Bierzymy się zatem za tworzenie trawnika idealnego! O pomoc w jego zakładaniu postanowiłam poprosić najlepszych ekspertów z Substrala. Dzięki nim na nowo spojrzałam na swój przydomowy ogród, a poznanymi sekretami z przyjemnością podzielę się dziś z Tobą!

Trawniki rekreacyjne i ozdobne

Zawsze uwielbiałam pracować i odpoczywać na świeżym powietrzu, zwłaszcza w ogrodzie. Zanim zaprzyjaźniłam się z marką Substral, nie zdawałam sobie sprawy, jak mało wiem na temat jego pielęgnacji. Na pytanie, jaki wymarzony trawnik chciałabym zasiać we własnym ogrodzie, potrafiłam odpowiedzieć jedynie, że powinien być... gęsty. Tak rozpoczęła się nauka od podstaw.

Zanim zabierzesz się za zakładanie trawnika, pomyśl nad tym, jaką on będzie pełnić funkcję. Trawniki dzielimy na ozdobne oraz rekreacyjne. Te pierwsze mają

przede wszystkim cieszyć nasze oczy. Zakłada się je przy pomocy gatunków traw, które prezentują się najbardziej efektownie, ale są przy tym delikatne i wymagają starannej opieki.

Trawniki rekreacyjne mają sporo wspólnego z murawami sportowymi. Spotykamy je na współczesnych osiedlach, w parkach i oczywiście w przydomowych ogrodach, zwłaszcza, jeśli korzystają z nich dzieci. Wykorzystywane w nich gatunki traw odznaczają się wysoką wytrzymałością na uszkodzenia mechaniczne, ale konieczne jest ich regularne koszenie.

Trawniki idealny, czyli jaki?

Dla każdego z nas pojęcie idealnego trawnika ma nieco inne znaczenie. Ale pewnie każdy właściciel choć małego ogródka chce mieć intensywnie zieloną, gęstą, równomiernie rosnącą trawę bez chwastów. W dalszej części poradnika pomogę odpowiedzieć Ci na pytania:

- Jakie nasiona pomogą stworzyć idealną murawę?
- Jak założyć trawnik krok po kroku?
- Jakich błędów unikać zakładając trawnik?
- W jaki sposób go pielęgnować, aby ozdabiał Twój ogród przez wiele lat?

TO CO? ZACZYNAMY!



1.

RODZAJE TRAWNIKÓW: JAKA METODA ZAKŁADANIA ZADZIAŁA NAJLEPIEJ W TWOIM OGRODZIE?

Zakładając trawnik we własnym ogrodzie masz do wyboru dwie możliwości – tradycyjny wysiew oraz trawnik z rolki. Efekt końcowy będzie taki sam. Różnica polega jednak na tym, jak szybko uda Ci się go uzyskać. Obie metody zakładania trawnika wymagają zaangażowania. O tym, która spośród nich najlepiej sprawdzi się w twoim ogrodzie decydują także ukształtowanie terenu oraz nasłonecznienie.

Tradycyjny trawnik z siewu

Zakładanie trawnika w formie siewu daje duże pole manewru, jeśli chodzi o wybór mieszanki nasion. Wybierając tę metodę możesz dokładnie zaplanować, jakie właściwości będzie miała trawa znajdująca się w Twoim ogrodzie. Wybór jest naprawdę szeroki. W grę wchodzi trawnik ozdobny, który prezentuje się naprawdę wspaniale i pełni funkcję reprezentatywną. Właściciele przydomowych ogrodów częściej wybierają mieszanki rekreacyjne, które odznaczają się dużą odpornością na deptanie. To dobry wybór dla rodzin z dziećmi i zwierzętami. Jeśli nie masz zbyt wiele czasu na pielęgnację trawnika, możesz wybrać mieszankę odpowiadającą kwietnej łące – ten naturalnie wyglądający trawnik nie wymaga częstego podlewania i nawożenia i jest przyjazny pszczołom, owadom i ptakom. Ponadto wystarczy skosić go kilka razy w roku.

Za wadę trawnika z siewu można uznać fakt, że efekt stanie się widoczny dopiero po kilku tygodniach. Natomiast po upływie 2 – 3 miesięcy trawa stworzy przepiękny zielony dywan. To rozwiązanie dla cierpliwych, zwłaszcza że wysiew jest najbardziej efektywny w określonych porach roku – w środku wiosny (najlepiej w maju) bądź na przełomie lata i jesieni. Mogę Cię jednak zapewnić, że nagroda za to oczekiwanie jest naprawdę tego warta!

Decydując się na trawnik z wysiewu musisz zdawać sobie sprawę, że będzie on wymagał bardzo starannego przygotowania terenu. To właśnie ta czynność jest często najbardziej pracochłonna, ale jednocześnie kluczowa. Od tego zależy jak będzie prezentować się murawa oraz jak intensywnej pielęgnacji będzie wymagać. Innymi słowy: praca, którą włożysz w przygotowanie terenu pod zasiew zaowocuje mniejszym wysiłkiem w przyszłości. Przekopywanie, wyrównywanie i usuwanie chwastów z planowanego pod traw-

nik terenu to czynności, w których nie można pozwolić sobie na fuzerkę.

Wysiewanie trawnika wciąż pozostaje kilkukrotnie tańsze od wykorzystania rolek. Jeżeli zamierzasz pokryć darnią większą powierzchnię, ten sposób zakładania trawnika będzie bardziej przyjazny dla Twojego portfela. Pamiętaj jednak, że wiąże się z pewnymi ograniczeniami. Bywa nieskuteczny na pochylonym terenie. Okres kiełkowania nasion wynosi około dwóch tygodni i dopiero potem rozpoczyna się proces ukorzeniania. Jeśli po wysianiu pojawią się długotrwałe i intensywne opady nasiona mogą zostać wypłukane. Przed rozpoczęciem siewu dobrze zapoznaj się z prognozą pogody na najbliższe dni, a najlepiej nawet 2 – 3 tygodnie.

Nowoczesny trawnik z rolki

Pojawienie się na rynku trawy w formie rolek, które można ułożyć na wybranym terenie sprawiło, że zakładanie trawnika stało się zdecydowanie wygodniejsze. Ich popularność stale rośnie. Metoda wykorzystywana kiedyś głównie do przygotowywania murawy piłkarskiej wkroczyła także do naszych ogrodów. Na rynku dostępne są przede wszystkim gatunki użytkowe – wykorzystanie rolek powoduje szybsze ukorzenienie, a więc ryzyko niepowodzenia maleje.

Trawa z rolki to rzeczywiście natychmiastowy efekt! Już nawet po kilku dniach możesz wykonać pierwsze, dość ostrożne kroki na swojej nowej murawie. Po miesiącu staje się ona natomiast w pełni funkcjonalna. Nie jest jednak prawdą, że prace związane z zakładaniem trawnika przy pomocy rolek można ograniczyć do minimum. Aby cieszyć się piękną darnią w przyszłości, musisz wyrównać teren i oczyścić go z chwastów, które później mogłyby mocno dawać się trawnikowi we znaki.

Rolki mają też swoje wady. Praktycznie każdy gatunek trawy potrzebują, do prawidłowego wzrostu i ukorzenienia regularnego podlewania oraz dość intensywnego nasłonecznienia. Trawniki zakładane w formie rolek słabiej radzą sobie w warunkach ograniczonego dostępu do światła słonecznego. Jeśli go zabraknie, bo warunki atmosferyczne nie będą sprzyjały wzrostowi korzeni, efekt może okazać się niewystarczają-

jący, a to może skutkować miejscowym żółknięciem czy wysychaniem. Ograniczenia dla rolek nie stanowi natomiast zróżnicowany profil terenu. W ten sposób możesz bez przeszkód założyć idealny trawnik również na stokach i skarpach. Poważną wadą trawnika z rolek jest jednak jego cena. Jeden metr kwadratowy rolki kosztuje ok. 20 zł (w zależności od ilości zakupionych rolek i miejsca zakupu), więc wykorzystanie tej metody może okazać się stanowczo zbyt kosztowne.

To jak? Siejemy czy rozwijamy?

Dokonaj przemyślanego wyboru, biorąc pod uwagę charakterystykę twojego ogrodu i budżet, jaki możesz przeznaczyć na zakładanie trawnika. Na większej powierzchni metoda siewu jest bardziej opłacalna.

W mniejszym ogrodzie śmiało możesz postawić na rolki, zwłaszcza na nierównym terenie. Nagrodą będzie niemal natychmiastowy efekt.

Ja już mam trawnik, ale miejscami daleki od ideału. Dlatego w tym sezonie będę go zagęszczać dosiewając nasiona, a miejscami nawet sadzić od nowa.. I choć automatyczne podlewanie wykonuje większą część pracy, to nowo zasiane miejsca wymagają mojej dodatkowej uwagi i podlewania ręcznie. Jednak praca przy zakładaniu trawnika to dla mnie przyjemność i chętnie przyglądam się, jak darń ukorzenia się na wilgotnym podłożu i wzrasta od podstaw. Ale każdy ogród jest inny. Przedstawiając zalety i wady obu rozwiązań, świadomą decyzję o wyborze sposobu na założenie trawnika pozostawiam Tobie!



2.

TERMINY ZAKŁADANIA TRAWNIKA

Jeśli wiesz już jaki sposób zakładania trawnika wybierasz, pora spojrzeć w kalendarz. Wybierając trawę z rolek prawie nie musisz przejmować się pogodą. Darni jest odporna na niskie temperatury. Przy optymalnej pielęgnacji zakładanie trawnika w ten sposób można przeprowadzać już od początku wiosny do przynajmniej połowy jesieni. Trawa zasadzona w październiku poradzi sobie równie dobrze jak trawnik założony wiosną.

Najpopularniejszą metodą zakładania trawnika wciąż pozostaje natomiast siew. Dlatego w tej części poradnika skupimy się właśnie na tej metodzie. Nasiona wszystkich gatunków trawy mają określone potrzeby. Na ich kiełkowanie, a także późniejszy wzrost, negatywny wpływ wywiera zarówno zbyt niska, jak i skrajnie wysoka temperatura. Dodatkowo upały nadmiernie wysuszają glebę, która w trakcie zakładania trawnika powinna przez cały czas pozostawać wilgotna. Dlatego sianie trawnika przeprowadza się najczęściej w kwietniu lub maju, bądź na przełomie lata i jesieni – we wrześniu i październiku, kiedy w naszym klimacie panują do tego najkorzystniejsze warunki termiczne.

Zakładanie trawnika wiosną – weź pod uwagę ryzyko

Wiosna, przełom kwietnia i maja wydaje się być idealną porą roku na wysianie trawnika. W tym czasie z radością obserwuję, jak mój ogród powoli budzi się do życia, a kępki jasnozielonej trawy pojawiają się i gęstnieją praktycznie z dnia na dzień. Zakładając trawnik w kwietniu można się nim w pełni nacieszyć jeszcze w tym samym sezonie. Latem będzie już ukształtowany, silny i będzie można bez obaw z niego korzystać!

Niestety, zakładanie trawnika wiosną niesie ze sobą pewne ryzyko. Na przełomie kwietnia i maja średnie dzienne temperatury wydają się zadowalające, wręcz idealne dla kiełkujących nasion wzrastającej trawy. Problem z tym, że z punktu widzenia optymalnego wzrostu i ukorzeniania Twojego trawnika, kluczowe znaczenie ma nie temperatura powietrza, ale temperatura gleby. Kapryśna aura nawet w połowie maja potrafi zaskakiwać nas nocnymi przymrozkami niszczącymi nieukształtowany system korzeniowy. A znana ogrodnikom doskonale „Zimna Zośka”, czyli załamanie pogody w okolicach 15 maja, potrafi nie-

źle namieszać! Temperatura poniżej zera doprowadza do zniszczenia napęczniałych wodą nasion, tak samo jak młodych kiełków. Zakładając trawnik wiosną należy więc zachować szczególną ostrożność i śledzić prognozę pogody. Jeśli trawa została już wysiana, a pogoda za oknem nie rozpieszcza, pamiętaj o przykryciu jej cienką warstwą ziemi. W przypadku dłuższych mrozów warto nawet przykryć glebę włókniną.

Kwiecień plecień, bo przeplata... – tradycyjne powiedzenia zawsze mają w sobie ziarenko prawdy. Brak mrozów to dopiero połowa sukcesu, bo nowo wysianemu trawnikowi grozi też susza. Trzeba wtedy pamiętać o nawadnianiu. Nawet jeden dzień zwłoki potrafi negatywnie wpłynąć na końcowy efekt. Pamiętaj więc o utrzymaniu wilgotnego podłoża. Oczywiście nie oznacza to, że musisz podlewać wysiane nasiona kilka razy dziennie. Zazwyczaj nie ma nawet konieczności codziennego podlewania. Najlepiej obserwować wysiane nasiona i to, jak szybko przesyca gleba. Wszystko zależy bowiem od temperatury.

Pamiętaj, by przy podlewaniu postawić na delikatność! Zbyt intensywne podlewanie może doprowadzić do przemieszczania nasion i nierównomiernego wschodu.

Niestety, doskonałe warunki, które zapewniasz swojej trawie, są równie dobre (a nawet lepsze) dla chwastów. Zakładając trawnik wiosną musisz więc wziąć pod uwagę okres pylenia niektórych z nich, na przykład pokrzywy czy babki lancetowatej. O powszechności tych roślin decyduje fakt, że szybko się rozprzestrzeniają, błyskawicznie kiełkują i nie mają tak wyśrubowanych wymagań w kwestii temperatury i wilgotności co trawa. Twój sukces w zakładaniu wiosną trawnika wolnego od chwastów zależy więc w dużej mierze od otoczenia. Kiedy w bezpośrednim sąsiedztwie Twojego ogrodu rosną pylące wiosną intruzy, musisz się ich pozbyć (np. wyrываяc je i stosując selektywny środek chwastobójczy) lub rozważyć przesunięcie wysiewu trawy na jesień.

Jesień, czyli najlepszy moment na zakładanie trawnika

Zakładanie trawnika jesienią ma ten plus, że jego wzrost najprawdopodobniej przebiegnie bez zakłóceń i w kolejnym roku będzie można cieszyć się pięknym i dobrze ukorzenionym zielonym dywanem już od samego początku wiosny! Wrzesień stanowi



tradycyjnie najdogodniejszy moment na porządki w ogrodzie po zbliżającym się ku końcowi sezonie. W tym czasie można na spokojnie zaplanować siew nowego trawnika. Ta pora roku ma wiele zalet, przede wszystkim w postaci korzystnych i w miarę przewidywalnych warunków termicznych i wilgotności. Nasiona kiełkują wówczas doskonale, a woda nie odparowuje z gleby równie szybko jak latem.

Mimo niższych temperatur, gleba wciąż pozostaje nagrzana, a wyższa wilgotność powietrza sprzyja wzrostowi darni. Wahania pogodowe związane z temperaturą i opadami są zdecydowanie mniejsze niż w trakcie nieprzewidywalnej wiosny. Dlatego z czystym sumieniem rekomenduję Ci zakładanie trawnika właśnie jesienią.

Najlepszym miesiącem na rozpoczęcie prac jest wrzesień. Twój trawnik zyska wówczas najwięcej czasu na ukorzenienie się i prawidłowy wzrost, w odpowiednich warunkach atmosferycznych. Nie odkładaj zbyt długo zadania – gdy nadejdzie połowa października, przedsięwzięcie może już się nie powieść z powodu zbyt niskich temperatur.

Zakładając trawnik jesienią prawdopodobnie oszczędzisz sporo wysiłku związanego z jego częstym podlewaniem, bo opady występują często, a ryzyko upałów oddala się z każdym dniem. U progu września dokładnie śledź długoterminowe prognozy pogody, a gdy będą prezentować się one optymistycznie, przystąp do przygotowywania terenu. O tym opowiem Ci w kolejnej części poradnika. Teraz wystarczy jedynie rozpulchnienie gleby i sprawdzenie, czy jej poziom pH jest odpowiedni dla trawy. Po przeprowadzonym wysiewie, efekt będzie widoczny po upływie około miesiąca. Najwspanialsze chwile czekają Cię jednak wiosną, gdy topniejący śnieg odkryje w Twoim ogrodzie prawdziwy Wimbledon!

3.

PRZYGOTOWANIE PODŁOŻA DO ZAŁOŻENIA TRAWNIKA, CZYLI KLUCZOWY ETAP

Wysiewanie trawnika to większa frajda niż rozwijanie gotowych rolek. Ale jak to w życiu bywa, zanim nadejdą przyjemności, trzeba się napracować. Największego wysiłku i staranności wymaga przygotowanie podłoża. Stare powiedzenie mówi: jak sobie pościesz, tak się wyśpisz. W przypadku trawnika powinno brzmieć ono: jak sobie przygotujesz, tak ci wyrośnie. Dlatego teraz podpowiem Ci, jak skutecznie pozbyć się chwastów i stworzyć nasionom idealne warunki do kiełkowania i wzrostu!

Oczyszczanie podłoża przed wysiewem

Powierzchnia, na której wkrótce powstania Twoja piękna nowa darń, prawdopodobnie jest obecnie pokryta roślinami w postaci dzikiej łąki. Taki trawnik, składający się głównie z chwastów, zazwyczaj nie nadaje się do uzupełnienia, bo proces ten okazałby się zbyt czasochłonny. Lepiej zdecydować się na założenie trawnika od podstaw. W tym celu w pierwszej kolejności musisz usunąć starą darń. Wymaga to wysiłku, ale jest proste – niepotrzebną trawę wraz z chwastami z łatwością usuniesz przy pomocy łopaty. Metoda mechaniczna jest najszybsza, ale niekoniecznie najbardziej skuteczna.

W zanadru pozostają jeszcze herbicydy. Tego typu środki dzielą się na nieselektywne, które po oprysku uśmiercają wszystkie znajdujące się na danym obszarze rośliny oraz selektywne – atakujące tylko wybrane gatunki. Zakładając trawnik od nowa możesz śmiało postawić na bezkompromisowy preparat, który dobrze poradzi sobie ze wszystkimi rodzajami chwastów jednorocznych i wieloletnich taki jak Roundup Flex Środek Chwastobójczy. Środek wnika przez liście, więc niechciane chwasty nie mogą być skoszone przed jego zastosowaniem. Gdy będą dobrze „wyrośnięte”, powierzchnia liści będzie na tyle duża, że wchłoną odpowiednią ilość środka chwastobójczego. Już po około tygodniu widać pierwsze efekty jego zastosowania, natomiast po upływie 3 tygodni po niechcianych intruzach, nie ma ani śladu. Warto po 10-14 dniach powtórzyć zabieg, aby mieć pewność jego skuteczności.

Jeśli decydujesz się z kolei na wymianę ziemi, musisz pamiętać, że nawet jeśli ziemia została przesiana i nie widzisz w niej chwastów, to nie oznacza, iż ich tam nie ma. Jak tylko zaczniesz podlewanie, to pojawi się ich

co niemiara. Ich nasiona potrafią przetrwać w podłożu nawet kilka lat, czekając na odpowiednie do wzrostu warunki. Spokojnie poczekaj aż sobie wyrosną, a kiedy będą odpowiednio duże, zastosuj środek chwastobójczy lub usuń je mechanicznie (jeśli taką metodę na ich zwalczanie preferujesz).

Przeprowadzając odchwaszczanie trawnika, zwłaszcza wiosną, nie możesz ograniczać się jedynie do powierzchni, na której znajdzie się nowa murawa. Zagrożeniem dla jego prawidłowego rozwoju będą także chwasty znajdujące się w okolicy i pylące w tym okresie. Poszukaj chwastów w miejscach takich jak ścieżki, podjazdy, okolice żywopłotów i ogrodzeń. Z nimi poradziś sobie niemal natychmiast, przy użyciu naturalnego środka takiego jak SUBSTRAL Naturen AntyChwast TOTAL Ultra. Zawarta w nim substancja atakuje błony komórkowe roślin, prowadzi do ich dehydratacji i powoduje obumieranie chwastów w ciągu doby. Ten ekologiczny herbicyd można stosować przez cały rok. Pamiętaj jednak, że nie jest to preparat do stosowania na trawniku, a jedynie w jego okolicy!

Troska o optymalne pH gleby dla Twojego trawnika

Podobnie jak Twoja skóra potrzebuje odpowiedniego pH do prawidłowego funkcjonowania, tak również rośliny mają swoje wymagania wobec podłoża. Idealny odczyn pH gleby dla zakładanego trawnika mieści się w przedziale 5,5-6,5 (czyli jest lekko kwaśny). Poziom pH zmierzysz przy pomocy prostego w użyciu miernika, który możesz kupić w sklepie ogrodniczym.

Gleba kwaśna, o poziomie pH 5 lub niższym oznacza, że warto przeprowadzić wapnowanie, czyli zmieszać glebę z wapnem ogrodowym. Najczęściej taka sytuacja ma miejsce w przypadku ogrodów porastanych przez kwasolubne iglaki lub tam, gdzie jest sporo drzew zrzucających liście. Zasadowy odczyn pH, na poziomie 7 lub większym, oznacza konieczność wymieszania podłoża z torfem kwaśnym lub nawozem siarczanowym. Problem ten występuje szczególnie w przypadku gleb gliniastych. Aby poprawić ich strukturę, możesz dodatkowo wymieszać glebę z piaskiem. W przypadku odwrotnym – gleby piaszczystej – skorzystaj z kompostu lub niskiego torfu.

Dodatkowo należy pod uwagę jeszcze poziom nasłonecznienia. Silne nasłonecznienie gleby może w przyszłości prowadzić do wysuszania trawnika. Na etapie przygotowania podłoża dodaj do gleby hydrożel lub keramzyt (w przypadku zbitej gleby) lub glinę (w przypadku gleby piaszczystej i przepuszczalnej). Dzięki temu unikniesz problemu przesuszania trawnika w gorących miesiącach.

Spulchnianie gleby

Wspomniane wcześniej zastosowanie herbicydów do zwalczania chwastów pomoże Ci uniknąć żmudnej pracy łopatą. Jednak w kolejnym etapie przygotowań – czyli podczas spulchniania gleby pod trawnik – bez szpadla się nie obejdzie. W spulchnionej glebie korzenie lepiej będą się rozrastać. Aby stworzyć miejsce dla systemu korzeniowego Twojego nowego trawnika, przekop podłoże na głębokości około 30 cm usuwając przy okazji resztki chwastów, kamieni czy ewentualnych śmieci. Po przekopaniu należy je zebrać, a wykopaliska wyrzucić do odpowiedniego kosza (na odpady zmieszane lub BIO, w zależności od tego, co wyrzucasz).

Jeśli masz „ciężkie” podłoże, rozważ jego wymianę lub wymieszanie z piaskiem. Uważam, że ten element przygotowania naprawdę warto wykonać ze szczególną starannością. Mocno zakorzeniona i wolna od chwastów trawa utrzyma się w Twoim ogrodzie przez wiele lat, a jej pielęgnacja będzie dużo łatwiejsza. Na większych powierzchniach, żmudną pracę szpadłem możesz przyspieszyć za pomocą glebogryzarki.

Następnie przy użyciu grabi pozbądź się z powierzchni gleby ostatnich niepotrzebnych elementów, przy okazji delikatnie ją wyrównując. Potem przychodzi czas na o bardzo obfite podlanie podłoża. Pamiętaj, że idealna gleba pod trawnik powinna pozostawać wilgotna. Po zakończeniu tego etapu czeka Cię około dwutygodniowa przerwa w pracach. W ten sposób dasz podłożu czas na wymagane ułożenie się i ubicie. Możesz ten proces również przyspieszyć, poprzez walcowanie gleby (o tym opowiem Ci więcej w dalszej części tego poradnika). W okresie poprzedzającym siew dokładnie obserwuj glebę. Pamiętaj, aby usuwać z niej wszystkie pojawiające się chwasty. W spulchnionej i wilgotnej glebie większość z nich bardzo szybko się rozwija, a pozbywanie się ich systematycznie da Ci przewagę i pozwoli Ci pozbyć się niepożądanych intruzów, zanim w podłożu umieszczone zostaną nasiona trawy.



Wyrównywanie terenu pod zielony dywan

Jesteśmy coraz bliżej najprzyjemniejszych części zakładania trawnika – wysiewu i obserwacji, jak kolejne kępki trawy zaczynają łączyć się w piękny zielony dywan. Podobnie jak dywany w naszych domach, również ten ogrodowy powinien być idealnie równy, aby przyjemnie się po nim stąpało. Spulchniona poprzez przekopywanie ziemia powoli zapada się pod wpływem grawitacji, tworząc nieregularną powierzchnię. Aby tego uniknąć, w kolejnym kroku należy przeprowadzić ubijanie podłoża.

Zarówno na mniejszych, jak i większych powierzchniach do ubijania gleby rekomenduję zastosowanie walca ogrodniczego. Dzięki wykorzystaniu tego urządzenia gleba zostanie odpowiednio wyrównana i ubita. Przy zakładaniu trawnika najlepiej sprawdzą się przyrządy o wadze około 70-90 kg. Nie polecam zaś starej metody ubijania gleby stopami. Efekt takiego zabiegu może być niezadowolający.

Ubijanie gleby walcem należy przeprowadzić dwukrotnie. Przed i po każdym etapie musisz jeszcze przegrazić teren, aby usunąć wszystkie niepożądane elementy, które mogłyby zaszkodzić delikatnym nasionom trawy i korzeniom, które z nich wykiełkują.

Ułożenie instalacji nawadniającej

Zakładanie trawnika stanowi okazję do modernizacji ogrodu. W ogrodach coraz częściej możemy spotkać wygodne systemy nawadniające. Jeżeli pragniesz właśnie w ten sposób podlewać swój nowy trawnik,

na tym etapie należy zająć się instalacją systemu. Czy warto? Moim zdaniem tak. Dobrze rozplanowany system obejmie swoim zasięgiem całą murawę, zwalniając Cię od obowiązku jej ręcznego podlewania. Okresy suszy przestaną być kłopotliwe. Dzięki regularnemu nawadnianiu, trawnik jest zielony, zdrowy i gęsty.

Korzystanie z takiego systemu wcale musi być drogie, choć jego instalacja trochę kosztuje. Nawadnianie trawnika można przeprowadzać nocą, gdy woda tak szybko nie odparowuje. Wtedy zastosowanie systemu okazuje się bardzo wydajne. W moim ogrodzie woda do podlewania trawnika pochodzi z naszej własnej studni, nie płacę zatem wyższych rachunków za „miejską” wodę – w przypadku mojego dużego ogrodu to naprawdę spora oszczędność! Rozważając instalację systemu pomyśl też o potencjalnych kosztach regeneracji trawnika, jeśli zdarzy Ci się zapomnieć o jego ręcznym podlewaniu i nie wytrzyma on konfrontacji z suszą.

Studzienka z elektrozaworami i elementy nawadniające są w tym systemie umieszczone pod ziemią. Cały system będzie praktycznie niewidoczny, ale instalację musisz przeprowadzić przed zasiewem.

Gdy prace przygotowawcze dobiegną końca, podłoże wymaga już tylko bardzo obfitego podlania. Na tym etapie zupełnie nie przejmuj się ewentualnym nadmiarem wilgoci. W ciągu następnych dni woda znajdzie ujście i częściowo wyparuje, a gleba będzie doskonale przygotowana na przyjęcie nasion.



4.

NADSZEDŁ CZAS WYSIEWU TRAWNIKA!

Podłoże pod Twój zielony dywan jest już gotowe! Teraz przejdziemy, do moim zdaniem najprzyjemniejszej części zakładania trawnika, czyli wysiewu nasion. Przeprowadzę Cię przez ten proces zgodnie z poradami, jakie uzyskałam od ekspertów marki Substral. Opowiem Ci, czego potrzebujesz do założenia trawnika metodą wysiewu. Pomogę Ci wybrać gatunek nasion, który będzie najlepszym wyborem do Twojego ogrodu. Poznasz też optymalne warunki wysiewu – bo pogoda ma tu ogromne znaczenie. Wybierzemy też odpowiedni nawóz, by zapewnić trawie szybki wzrost i solidne ukorzenie. Na końcu przejdziemy do podlewania i pielęgnacji świeżo zasianego trawnika. Jeśli unikniesz często popełnianych błędów, o których także wspomnę, już po miesiącu Twój ogród zazieleśni się piękną darnią!

Czego potrzebujesz, aby rozpocząć wysiewanie trawnika?

Zanim rozpoczniesz zakładanie trawnika, skompletuj wszystkie niezbędne narzędzia. Podłoże do przykrycia nasion i nawóz, który ułatwi wzrost trawy omówimy w dalszej części. Dobre narzędzia pozwolą Ci zaoszczędzić wiele czasu i siły w trakcie zakładania trawnika.

- szpadeł lub glebogryzarka – w zależności od tego, jak duży obszar masz do zagospodarowania
- taczki – do wywiezienia kamieni, resztek korzeni i roślin
- wąż ogrodowy – nawet jeśli zdecydujesz się na automatyczny system podlewania to na początku miejscowe podlewanie może się okazać konieczne
- opryskiwacz ciśnieniowy – do miejscowych oprysków chwastów
- siewnik – żeby wysiać równomierny, gęsty, piękny trawnik bez wysiłku, a potem przyda się także do nawożenia

Zakładanie trawnika można przeprowadzić ręcznie, ale efekt końcowy może nie spełnić Twoich oczekiwań, ponieważ losowo rozrzucone nasiona stworzą kępki trawy, które nie pokryją podłoża równomiernie. Ręczne wysiewanie trawnika nawet w niewielkim ogrodzie jest żmudne, wymaga precyzji i cierpliwości,

więc naprawdę lepiej kupić niedrogi siewnik, bo efekt końcowy będzie wart tej inwestycji. Wybierz podstawowy model, który bez problemu znajdziesz w sklepie ogrodniczym lub w Internecie. Dostępne na rynku siewniki pneumatyczne i mechaniczne są przeznaczone raczej do profesjonalnego użytku.

Jeśli kupujesz wszystko, co potrzebne Twojemu trawnikowi, nie zapomnij zadbać o siebie! Przekopywanie ogrodu szpadłem daje się we znaki dłoniom, a usuwanie kamieni i pozostałości chwastów z podłoża gołymi rękami to nie jest dobry pomysł. Dwa komplety solidnych rękawic to konieczność, możesz kupić też model z "pazurkami" ułatwiającymi prace związane z glebą. Większość narzędzi potrzebnych do zakładania trawnika, podobnie jak podłoże, hydrożel pomagający nawilżać glebę, a przede wszystkim nawozy, kupuję wygodnie przez Internet, aby uniknąć transportu ciężkich worków ze sklepu ogrodniczego.

Gęsty trawnik zaczyna się od nasion – jak wybrać odpowiednie?

Liczba gatunków trawy dostępnych na rynku może przyprawić o ból głowy. Na wstępie podzieliliśmy je na ozdobne oraz rekreacyjne. W domu z ogrodem doskonale sprawdzą się oczywiście gatunki rekreacyjne, które odznaczają się wyższą wytrzymałością i śmiało można po nich beztrudno stąpać. Jestem gorącą zwolenniczką gęstych trawników rekreacyjnych, bo mają one dodatkowe, praktyczne znaczenie.

Obfity trawnik, złożony z gęstych kępek i tworzący równomierną darń, stanowi mocną barierę dla chwastów, które mają znikome szanse na wysiew i ukorzenie się na tak zwartym zielonym dywanie. Jeżeli zależy Ci na możliwości rekreacji we własnym ogródku i chcesz uniknąć trudnych zabiegów pielęgnacyjnych Twojego trawnika w przyszłości, poproś w sklepie ogrodniczym o worek mieszanki nasion gęstej trawy uniwersalnej lub sportowej.

Gotowe rozwiązanie to Trawa Samozagęszczająca Substral – unikalna mieszanka najwyższej jakości nasion, tworzących zwartą naturalną sieć samodzielnie rozrastających się na boki kłączy, z których wyrastają kolejne, nowe kępy trawy. W dalszym etapie każda nowo powstała kępa dalej wypuszcza na bok kłącza i następuje wzrost kolejnych kępek. To właśnie w ten sposób następuje proces samozagęszczania!

Trawnik, który wyrośnie z tych nasion, będzie niezwykle piękny i gęsty. Poza tym murawa będzie sobie radzić lepiej każdej kolejnej zimy. W dodatku trawa samozagęszczająca całkiem dobrze znosi umiarkowane zacienienie i glebę o niskiej wilgotności.

Trawa samozagęszczająca była początkowo stosowana na boiskach piłkarskich i polach golfowych. Podwyższone wymagania skłoniły producentów do wyhodowania odmian trawy uodpornionej na niesprzyjające warunki atmosferyczne oraz intensywne deptanie. Sekret tych gatunków trawy polega właśnie na tym, że kłacza z kielkujących nasion rozrastają się również na boki tworząc zwarty zielony dywan. Ta sama cecha sprawia, że trawa szybciej dochodzi do siebie po uszkodzeniach mechanicznych.

Według profesjonalistów, szybki wzrost i gęsta struktura trawy samozagęszczającej sprawiają, że nada się ona idealnie do regeneracji trawnika. Z czasem nawet najpiękniejsza murawa wymaga poprawek. W miejscach ubytków polecam wówczas zasianie renowacyjnej trawy samozagęszczającej, która zapobiegnie pojawianiu się w pustej przestrzeni chwastów lub mchu.

Trawa samozagęszczająca zyskała na popularności również dlatego, że nie jest szczególnie wymagająca w pielęgnacji – ani bezpośrednio po zasiewie, ani w późniejszych latach. Zamierzasz zakładać trawnik po raz pierwszy? Postaw na sprawdzone warianty trawy samozagęszczającej!

Wysiewanie trawnika – czas start!

Kiedy gotowe jest już podłoże i wybraliśmy już nasiona, pora na połączenie jednego z drugim, czyli siew. Przypomnę raz jeszcze, że wysiewanie trawy „z ręki” nie jest najlepszym pomysłem nawet w mniejszym ogrodzie, bo prawdopodobnie darń nie wzrośnie równomiernie. Skorzystaj z najprostszego siewnika ręcznego.

W jaki sposób w praktyce wysiewać nasiona? Dla kondycji twojego trawnika duże znaczenie będzie miało ich ułożenie w podłożu. Szanse na osiągnięcie doskonałego efektu zwiększysz stosując sianie krzyżowe. Nasiona przeznaczone do umieszczenia w konkretnej strefie podziel na dwie części, trzymając się ilości rekomendowanych przez producenta. Zastosowanie odpowiedniej ilości nasion ma duże znaczenie – nie możesz użyć ani za mało, ani za dużo. Efekt w obydwu przypadkach może być bowiem opłakany.

Następnie obsiewaj podłoże w równoległych liniach. W ten sposób wykorzystasz pierwszą część nasion. Drugą połowę zasiewaj tę samą powierzchnię prostopadle, czyli... krzyżowo. Trawa będzie wówczas kielkowała równomiernie.

Wysiewanie trawnika konieczne przeprowadź w bezwietrzny dzień. Lekkie nasiona są bardzo podatne na podmuchy powietrza. Dokładny wysiew przy pomocy siewnika pójdzie na marne, a w zależności od kierunku wiatru, Twój trawnik stanie się wyraźnie gęstszy po jednej ze stron, a rzadszy z drugiej. Dodatkowo podmuchy wiatru mogą nanieść na przygotowane podłoże nasiona chwastów.

Czy trawnik może być nawożony zaraz po siewie?

Zanim przysypiesz nasiona dodatkową warstwą podłoża, warto przeprowadzić nawożenie. Może Ci się to wydać zaskakujące. W większości podobnych poradników przeczytasz, że nawozu pod żadnym pozorem nie wolno stosować jednocześnie z wysiewem nasion. Jednak trawa bardzo potrzebuje dodatkowych substancji odżywczych, aby wzrastać zgodnie z Twoimi oczekiwaniami. Z pomocą ekspertów udało mi się znaleźć odpowiedni nawóz, który bez przeszkód możesz zastosować już w momencie wysiewu.

SUBSTRAL Nawóz 100 Dni do Siewu Traw wyróżnia się spośród wszystkich konkurencyjnych produktów tym, że nie wypala nasion. To taki nawóz z opóźnionym zapłonem, bo uwalnia się dopiero, gdy trawa jest na to gotowa. Został stworzony właśnie z myślą o młodej trawie. Polecam ten nawóz również ze względu na jego wydajność – trawnik wykorzystuje go w aż 70%. Wygodnie rozprowadzisz go po podłożu przy pomocy siewnika, nawet mieszając go z nasionami. Następnie składniki odżywcze będą uwalniać się do gleby pod wpływem ciepła i wilgoci przez około 100 dni, czyli ponad 3 miesiące! A to oznacza, że w jednym sezonie nawożenie musisz przeprowadzić jedynie dwa razy! Po zakończeniu nawożenia podlej glebę węzłem ogrodowym, żeby nie ominąć żadnego zakamarka.



Uzupełnianie podłoża, ubijanie i podlewanie – kończymy zakładanie trawnika

Świeżo wysiane nasiona wymagają pokrycia dodatkową warstwą podłoża. Jej optymalna grubość wynosi około 1,5 cm. Najlepiej poszukaj gotowej mieszanki, która ma prawidłową strukturę i w której znajdują się substancje odżywcze sprzyjające wzrostowi trawy. Ja wybrałam SUBSTRAL Gotowe podłoże do Tawnika. To mieszanina niskiego i wysokiego torfu wzbogacona krzemionką i gliną, które poprawiają strukturę gleby i pozwalają lepiej utrzymać w niej wilgoć i powietrze. Dodatkowo podłoże zawiera jeszcze bazową dawkę nawozu sprzyjającego wzrostowi trawy.

Teraz podłoże wymaga jeszcze ubicia, które sprawnie przeprowadzisz walcem. Wykonaj tę czynność bardzo starannie, bo od niej zależeć będzie równa powierzchnia Twojego trawnika. Na końcu podlej glebę delikatnym strumieniem wody i powtarzaj tę czynność w kolejnych dniach, aby podłoże stale pozostawało lekko wilgotne.

5.

PIELĘGNACJA TRAWNIKA PO WYSIEWIE BEZ TAJEMNIC

Po około trzech miesiącach Twój trawnik stanie się piękną i gęstą murawą. Nadal będzie jednak wymagał Twojej uwagi i dbałości, czyli prawidłowego nawożenia.

Nawożenie trawnika w zależności od potrzeb i pory roku

Jak często należy nawozić trawnik? To zależy. Sprawdź, czy w cieplejszych miesiącach wciąż pozostaje równie zielony jak na początku. Dawniej trawę należało nawozić w maju, czerwcu oraz sierpniu. Współczesne nawozy nie są tak wymagające z punktu widzenia użytkownika. Tak naprawdę wystarczy je zastosować raz bądź dwa razy w roku. Substancje odżywcze będą stopniowo uwalniać się do podłoża zgodnie z potrzebami trawy.

Jeśli uznasz, że najbardziej korzystne dla Twojej murawy będzie nawożenie jej dwa razy w roku, postaraj się zadbać o to w maju, a następnie jesienią. Bardzo istotny jest ten drugi termin, bo trawa zyska wówczas odpowiednie odżywianie, które pomoże jej w przetrwaniu zimy. Trafny wybór stanowi produkt o przedłużonym działaniu – na przykład SUBSTRAL Nawóz 100 Dni do Tawnika Jesienny. Dzięki temu, że ten preparat ma obniżoną ilość azotu, nie stymuluje trawy do wzrostu. Wiosną możesz sięgnąć po klasyczną wersję tego nawozu – SUBSTRAL nawóz 100 dni do trawnika.

Nieprzypadkowo tego typu nawozów używa się do pielęgnacji naturalnych nawierzchni sportowych. Wybrałam go ze względu na przedłużone działanie oraz pokaźną zawartość mikroelementów. Zastosuj go najpóźniej 2 dni po koszeniu, dzięki czemu granulat przeniknie do podłoża na głębokość nawet 10 cm. Odżywiony jesienią trawnik, który w dobrym stanie przetrwa zimę, będzie bujnie rozrastał się na wiosnę.

Możesz też skutecznie nawozić trawnik raz w roku, pod warunkiem, że gleba i nasłonecznienie stwarzają mu świetne warunki do wzrostu. Drugi warunek to oczywiście optymalny dobór nawozu. SUBSTRAL Nawóz Osmocote do Tawnika, który mogę w takim przypadku polecić, to produkt ekstra długodziałający. Jest bardzo wydajny, bo trawa wykorzystuje nawet 85% składników pokarmowych, które są w nim zawarte. Stopniowe uwalnianie się substancji odżywczych pod wpływem temperatury i wilgoci sprawia, że jednokrotne nawożenie wystarczy często na 6 miesięcy, czyli na cały sezon.

Jeżeli wybierasz ten wariant nawożenia, przeprowadź tę czynność mniej więcej na przełomie marca i kwietnia. Pamiętaj, że każde zastosowanie nawozów wymaga wcześniejszego skoszenia, a następnie podlania trawnika, o ile w ciągu dwóch dni nie wystąpią opady atmosferyczne.



Jak prawidłowo kosić trawnik?

Dzięki regularnemu koszeniu trawnika trawa gęsto się krzewi. Niezależnie od tego na jaką kosiarkę się zdecydujesz: czy wystarczy Ci elektryczna, samobieżna spalinowa czy też mały traktor, pamiętaj, żeby dbać o to, by jej ostrza zawsze były super ostre, bo tylko wtedy będą pięknie ścinać trawę, a nie szarpać ją.

Pierwsze koszenie trawy należy przeprowadzić, gdy osiągnie ona wysokość około 10 cm i trzeba ją wówczas skrócić o prawie połowę. Czynność powtarzaj co około 7 – 10 dni. Partie darni rosnące na zacienionym obszarze możesz kosić rzadziej i nie należy ich skracać zbyt mocno. Kosić można wyłącznie suchą trawę. Nigdy nie kos po intensywnych opadach lub podlaniu.

Po zimie pierwsze koszenie przeprowadź, kiedy trawa osiągnie przynajmniej 10 cm, a panująca pogoda gwarantuje, że nie będzie już przymrozków.. Na wszelki wypadek za pierwszym razem nie skracać trawy zbyt mocno. Standardowe koszenie powinno skrócić trawnik o około 1/3 długości, kos więc regularnie i pamiętaj, żeby nie skracać trawy zbyt mocno także latem, bo będzie narażona na wysychanie.

Kluczowe odchwaszczanie trawnika

Chwasty to prawdziwa zbrodnia właścicieli eleganckich trawników. Walcz z nimi bezkompromisowo! Na szczęście dziś nie oznacza to ciężkiej pracy ręcznej. Do dyspozycji mamy selektywne herbicydy, czyli takie, które uśmiercają wybrane gatunki chwastów, ale w żaden sposób nie wpływają na dobrostan trawy. Mechanizm ich działania wyjaśnię na przykładzie dwóch dobrze przetestowanych preparatów. Jeżeli zauważysz chwasty na trawniku, sięgnij po jeden z nich.

SUBSTRAL Mniszek Ultra Hobby Środek Chwastobójczy odznacza się błyskawicznym działaniem. Sелеktywnie likwiduje jednoroczne i wieloletnie chwasty dwuliścienne. Dzięki niemu z Twojego ogrodu znikną niechciani goście, tacy jak koniczyna, babka lancetowata, mniszek lekarski czy krwawnik pospolity.

SUBSTRAL Nawóz + Odchwaszczacz 2w1 to produkt dla właścicieli ogrodów ceniących wygodę, bo pozwala jednocześnie, zgodnie z nazwą, przeprowadzić nawożenie i odchwaszczanie. Ten selektywny herbicyd działa dokładnie w ten sam sposób, jak moja pierwsza propozycja. Zwykle wystarczy zastosować go jeden raz w sezonie. Ma on formę granulek, co znacznie ułatwia aplikację preparatu.

Z czasem na Twoim trawniku poza chwastami może również pojawić się mech. O ile w lesie prezentuje się on naprawdę uroczo, to stanowi zagrożenie dla traw-

nika, bo tam, gdzie rośnie mech, trawa nie ma szansy się przebić. Aby temu zapobiegać, zastosuj SUBSTRAL Nawóz do Trawnika z mchem, który przy okazji bardzo skutecznie zagęszcza trawę.

Regeneracja trawnika

Moim zdaniem trawnik w przydomowym ogrodzie ma nie tylko stanowić jego ozdobę, ale przede wszystkim być miejscem rekreacji i beztrudnych zabaw. Oczywiście stąpanie po murawie z czasem powolutku negatywnie odbija się na jej kondycji. Gdy na trawniku zauważysz ubytki, wystarczy wykonać dosiewkę przy pomocy specjalnych mieszanek nasion. Zadanie polega dokładnie na tym, co zakładanie trawnika, z tym, że odbywa się w mniejszej skali.

Praktyczny wybór to SUBSTRAL Dosiewka do Trawnika 3w1, czyli produkt zawierający poza nasionami również nawóz i podłoże. Lubię takie kompleksowe rozwiązania. Produkt przede wszystkim zapewnia trawie intensywny wzrost. Po miesiącu nie rozpoznasz już miejsc, w których wcześniej znajdowały się ubytki. Właścicielom trawy samozagęszczającej polecam też SUBSTRAL Trawa SAMOzagęszczająca Renowacyjna. Mieszanka nasion jest odporna na słabe nasłonecznienie – ubytki częściej powstają właśnie w zacienionych obszarach darni. Z kolei intensywne użytkowanie trawnika wpływa na jego lepsze krzewienie, dzięki czemu murawa sama się „odmładza”.

Wertykulacja, aeracja, piaskowanie, wapnowanie – dodatkowe zabiegi pielęgnacyjne

Poza nawożeniem i podlewaniem trawnik wymaga też dodatkowych zabiegów: wertykulacji i aeracji. O co dokładnie chodzi?

Z czasem na powierzchni trawnika pojawia się niewidoczna na pierwszy rzut oka warstwa filcu tworzonego przez skoszone źdźbła trawy (szczególnie, jeśli używasz kosiarki mulczącej lub kosiarek automatycznych). To źródło chorób roślin, a jednocześnie silna bariera dla wody niezbędnej trawie. Filcu możemy pozbyć się wykonując zabieg wertykulacji.

Aeracja trawnika jest mniej inwazyjną czynnością niż wertykulacja i polega na wykonaniu pionowych nakłutw w glebie. Zabieg wyrównuje darń, zapewnia podłożu napowietrzenie, wzmacnia korzenie i pomaga pozbyć się chwastów. W mniejszym lub średnim ogrodzie bez problemu wykonasz aerację posługując się solidnymi widłami lub specjalnymi nakładkami na buty.

Wertykulacja jest bardziej inwazyjna, dlatego powinna być stosowana przede wszystkim w przypadku bardzo zniszczonych trawników. Podczas tego zabiegu darń jest nacinana, co pozwala na pozbycie się filcu i płytko ukorzenionej trawy, a także zwiększa skuteczność zabiegów pielęgnacyjnych. Zabieg ten warto przeprowadzić po 2 latach od założenia trawnika, jesienią lub wiosną. Murawa przez chwilę będzie sprawiała wrażenie przerzedzonej, ale to tylko cisza przed burzą... Burzą zieleni, którą wkrótce pokryje się gęstniejący trawnik.

Zabieg aeracji z kolei nie pomoże nam pozbyć się filcu, ale wyrównuje darń, zapewnia podłożu napowietrzenie, wzmacnia korzenie i pomaga pozbyć się chwastów.

W mniejszym lub średnim ogrodzie bez problemu wykonasz aerację posługując się solidnymi widłami.

Omawiając przygotowania do zakładania trawnika wspomniałam o prawidłowym pH gleby i sposobach na jego poprawę. Czynność nie ogranicza się wyłącznie do etapu przygotowywania podłoża. Poziom pH staraj się kontrolować regularnie. W razie potrzeby powtórz, opisane we wcześniejszej części poradnika, zabiegi piaskowania lub wapnowania.



6.

W HARMONII Z PRZYRODĄ

Trzymam kciuki za powodzenie Twojego trawnika i jego późniejszej pielęgnacji. Mam nadzieję, że porady, które przygotowaliśmy wraz z Substralem pomogą Ci w tym zadaniu. Wysiew trawnika wymaga sporych nakładów pracy, odrobiny precyzji i szczypty cierpliwości, ale jego zwieńczeniem jest możliwość zachwycania się widokiem idealnie gęstej trawy w ogrodzie i frajda z zabawy na zielonej nawierzchni. Zapewniam, że naprawdę warto poświęcić czas i przeprowadzić zakładanie trawnika samodzielnie.

To ciekawe doświadczenie, które zbliży Cię do natury. Trawa zasiana jesienią, zazieleni się na wiosnę i zgęstnieje w harmonii z odwiecznymi prawami i cyklami przyrody, a Ty dołożysz do tego swoją istotną cegiełkę. Przy pomocy dobrych narzędzi i preparatów regularnie przeprowadzaj zabiegi pielęgnacyjne na swoim trawniku, który odwdzięczy Ci się za to wyglądem jak z bajki... albo jak z brytyjskiego dowcipu. I to szybciej, niż za 300 lat!

